

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor: M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr 21

Nr. 75

Leszno, piątek dnia 31-go marca 1939 r.

Rok XX.

Pożyczka wewnętrzna na rozbudowę lotnictwa i obrony przeciwlotniczej

Rząd polski, doceniając powagę chwili i zdając sobie sprawę z tego, że tylko naród uzbrojony po zęby może być pewny poszanowania swych granic i pokoju, zgodnie z duchem ustawy o zbieraniu pieniędzy na fundusz obrony narodowej, ogłasza w kraju pożyczkę na powiększenie lotnictwa wojennego i artylerii przeciwlotniczej.

Każdy z nas cada dzień będzie miał sposobność okazać swą miłość dla kraju i wiarę w zbrojne ramię Polski. Oto bowiem rząd rozpisuje pożyczkę w dwojaki sposób: w 5-procentowych obligacjach stużotowych i w 3-procentowych bonach 20-złotowych.

Pożyczka ta będzie zwrócona w ciągu 15-u lat i to: przez losowanie. Jedni więc otrzymają zwrot pieniędzy wcześniej, a drudzy później, jak los padnie. Na razie trzeba będzie wpłacić trzecią część pieniędzy, a resztę można będzie spłacać w trzech ratach do dnia 5 lipca.

Kogo nie stać na sto złotych, ten będzie mógł wykupić bon 20-złotowy. Za jeden taki bon będzie się płaciło tylko 17 złotych, a po pięciu latach państwo wykupi go, zwracając 20 złotych. Bony te są przeznaczone dla uboższej ludności — nikt jednak nie będzie mógł kupić więcej niż cztery takie bony.

Rozpisanie przez rząd pożyczki na budowę lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej przychodzi w dobrej chwili. Cały naród bowiem sam już zaczął składać ofiary na rzecz armii. Do naczelnego wodza od kilku dni wpływają dary zarówno wielkie, 50-tysięczne, jak i małe kilkunastozłotowe.

Jesteśmy pewni, że gdy o pieniądze woła armia nasza, nikt nie poskapi

Litwa będzie bronić swej niepodległości

Ryga. Dziennik „Siegodnia“ zamieszcza wywiad swego korespondenta kołowieńskiego z nowym premierem litewskim gen. Czerniusem. Premier oświadczył, że gabinet jego ma charakter koalicyjny w duchu zjednoczenia narodowego w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Mówiąc o polityce zagranicznej, premier podkreślił, że Litwa chce utrzymywać najlepsze stosunki ze wszystkimi sąsiadami, opierając się na zasadach neutralności. Przyłączenie Kłajpedy do Rzeszy zmusza Litwę do opracowania pewnych zmian programu gospodarczego i to będzie jednym z pierwszych zadań rządu.

Położenie międzynarodowe gen. Czernius ocenia z optymizmem, podkreślając jednak, że gdyby zaszły takie okoliczności, iż Litwa padłaby ofiarą jakiejś agresji, to bronić ona będzie do ostatniej kropli krwi swej niepodległości.

Koniec armii czeskiej

Paraga. — Armia czeska zgodnie z ostatnimi zarządzeniami, przestanie istnieć z dniem 31 bm.

grosza. Przecież im armia silniejsza będzie, tym prędsze będzie zwycięstwo, tym mniej naród przeleje krwi. Hasłem dnia niechaj staną się słowa:

Każdy Polak daje pieniądze na armię! Każda Polka przez swój udział w pożyczce staje w szeregach walczących!

Kapitulacja Walencji

Burgos. (PAT) Radiostacja w Walencji oznajmiła, iż miasto poddało się wojskom gen. Franco.

Wojska gen. Franco wkroczyły do Walencji o godz. 17.

Albete, ostatnia stolica prowincji, która jeszcze nie przystąpiła do ruchu narodowego, ogłosiła przez radio, że staje po stronie gen. Franco. Radio w Kartagenie oznajmiło również, że ludność tego miasta przyłącza się do ruchu nacjonalistycznego.

Bilbao. Oddziały hiszpańskiej ar-

mii narodowej zajęły m. Tarancon (70 km. od m. Cuenca). W związku z tą wiadomością powstał popłoch wśród „czerwonych“ władz w Cuenca, który został wykorzystany przez członków „Falangi hiszpańskiej“, którzy zajęli urzędy i koszary, uwięzili urzędników republikańskich i proklamowali władzę narodową.

M. Guadalajara jest całkowicie otoczone przez wojska narodowe, które mają wkroczyć do miasta w najbliższych godzinach.

Płoną niemieckie samochody wojsk.

Praga. — Dziś w nocy wybuchł w jednym z garażów w Prościejowie na Morawach wielki pożar. W garażu znajdowała się wielka ilość niemieckich samochodów wojskowych.

Szkody materialne są bardzo znaczne. Śledztwo prowadzone jest przez władze wojskowe.

Zaznaczyć należy, że jest to w ciągu tygodnia już drugi wypadek pożaru.

Katastrofa kolejowa pod Rembertowem

Wskutek zderzenia 3 osoby zostały ciężko ranne a cztery lżej

Warszawa. (PAT.) — Wczoraj o godz. 1.30 na stacji w Rembertowie wydarzył się wypadek. Normalnie kursujący pociąg nr. 9361 towarowo-pospieszny mie-

dzę Warszawą a Brześciem najechał na stojący na stacji na pierwszym torze pociąg osobowy nr. 835 Warszawa — Brześć. Wskutek zderzenia wykołowały się trzy wa-

gony pociągu nr. 835, zaś 4 wagony pociągu 9361.

Wypadek pociągnął za sobą zerwanie sieci elektrotrakcyjnej. Kabel wysokiego napięcia upadł na wagon towarowy, co spowodowało zapalenie się wagonu.

Z pasażerów trzy osoby zostały ciężko poranione, zaś 4 lżej. Na miejsce przybyło pogotowie techniczno-sanitarne. Przerwa w ruchu trwała do godz. 5 rano.

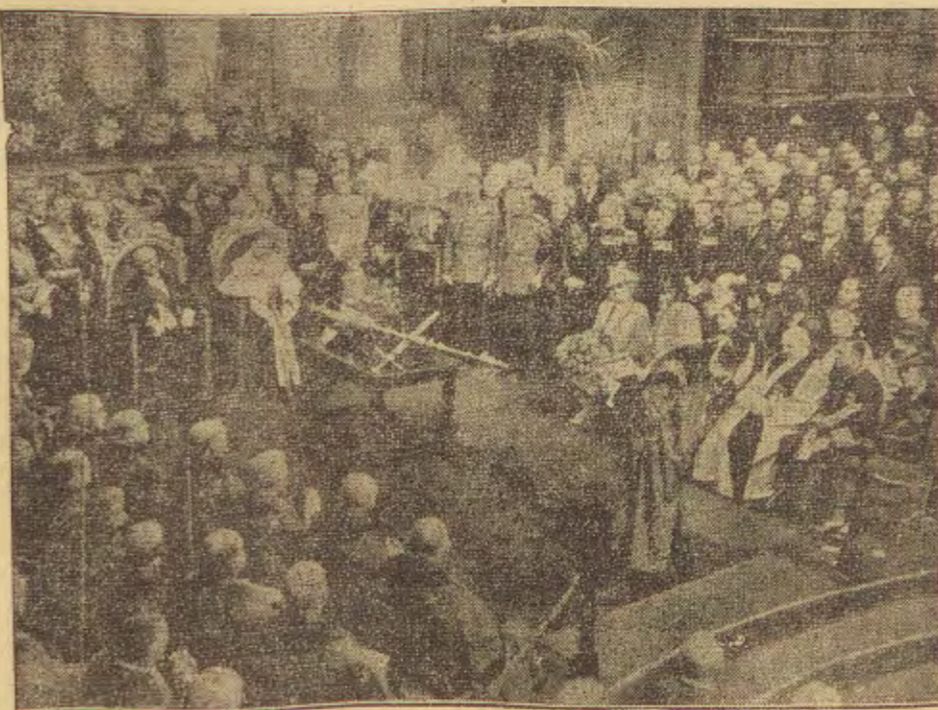
Przyczyna wypadku na razie nie ustalona. Dochodzenie w toku.

2-krotne powiększenie armii teryt. Anglii

London, 29. 3. Premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski postanowił dwukrotnie zwiększyć efektywny stan armii terytorialnej, która w ten sposób liczyć będzie 340 tysięcy ludzi.

Premier bułgarski wezwany do Berlina

Paryż, 29. 3. Krążą tu pogłoski, że premier bułgarski „wezwany“ został do Berlina. W Sofii wiadomości te potwierdzają się. Natomiast Białogród zaprzecza, jakoby książę-regent Paweł miał się udać do Berlina na rozmowę z Hitlerem.



Z WIZYTY PREZYDENTA LEBRUN W LONDYNIE

Na zdjęciu moment z przyjęcia prez. Lebrun przez lorda — majora Londynu w Guild Hall — przy udziale królewskiej pary angielskiej



Mistrz Europy w boksie wagi półciężkiej i ciężkiej, A. Hauser ze swą małżonką po opuszczeniu urzędu stanu cywilnego

Niem. fortyfikacje w Słowacji

Paryż 29. 3. — Wedle doniesień z Bratisławy, Niemcy przystąpiły w Słowacji do budowy fortyfikacji, które mają się rozciągać po 75 km. na północ i na południe od gór Jawornickich.

Fortyfikacje te są obliczone na obronę Austrii przed ewentualnymi atakami od wschodu.

Jubileusz 50-lecia K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego

Z wczorajszej uroczystości jubileuszowej

Z okazji 50-lecia zadeklarowano ok. 4 tys. zł na FON

Leszno. Dzień 29 marca br. stanowił dla Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego piękne święto pracy z okazji 50-lecia jej istnienia. Pożyteczna, społeczna i narodowa — w całym tego słowa znaczenia pozytywna jej działalność — zawarta została w uroczystościach jubileuszowych jako skondensowany wyśiłek, świadczący, że co jest rzetelnego i uczciwego w dorobku zarówno jednostek jak i instytucji publicznych nie umiera.

Uroczyste nabożeństwo

Wczorajsze uroczystości jubileuszowe, na które przybył prezes Związku K. K. O. ziem zachodnich p. Barciszewski, prezydent m. Bydgoszczy oraz w których poza tym wzięli udział pp. starosta Świątkowski, burmistrz Kowalski, ks. prałat Steinmetz z Poznania, b. poseł Donimirski, prezes T. K. R. pow. leszczyńskiego, kilku dyrektorów K. K. O. z różnych miast wielkopolskich — zostały poprzedzone Mszą św. na intencję Jubilatki, odprawioną w kościele parafialnym przez ks. prob. dra Stefana Abta. Podczas nabożeństwa pienia solowe wykonali pp. Rymarczyk i Gajewski, którzy odśpiewali: „Ave Maria“ Donizettiego. (duet), „Polska Królowa“ Krawczyka (duet) oraz „Sanctus“ Beethovena (Rymarczyk) i „Twych Panie Lask“ Żukowskiego (Gajewski).

Sypialki kompletne, łóżka gładkie, krzesła, toaleta z 3 lustrami, stół, stoliki nocne, szafy szerokie na jesion i brzoze po 200 zł. sprzedawca

Matyklasiński
Leszno, Nowy Rynek 29

skich — zostały poprzedzone Mszą św. na intencję Jubilatki, odprawioną w kościele parafialnym przez ks. prob. dra Stefana Abta. Podczas nabożeństwa pienia solowe wykonali pp. Rymarczyk i Gajewski, którzy odśpiewali: „Ave Maria“ Donizettiego. (duet), „Polska Królowa“ Krawczyka (duet) oraz „Sanctus“ Beethovena (Rymarczyk) i „Twych Panie Lask“ Żukowskiego (Gajewski).

Uroczystość jubileuszowa

Po nabożeństwie przedstawiciele władz oraz zaproszeni goście udali się do Hotelu Polskiego, gdzie w dużej sali — odbyła się specjalna uroczystość jubileuszowa. Sala była pięknie udekorowana a nad stołem przydiali-

nym zawieszono portrety Pana Prezydenta oraz Marszałka Smigłego-Rydzka oraz emblemat z napisem „50 lat K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego 1889—1939“. Iluminacja portretów podniosła nastrój panujący na sali.

Uroczystość zagał dyrektor K. K. O. Pow. Leszczyńskiego p. Feliks Zielnik, który powitał zebranych przedstawicieli władz: a więc p. starostę, jako reprezentanta P. Wojewody, który osobiście przybyć nie mógł, p. prezydenta Barciszewskiego, prezesa Zw. K. K. O. Poznań, ks. prałata Steinmetza, p. J. Donimirskiego prezesa W. T. K. R. na pow. leszczyński, oraz zaproszonych gości.

Skolei p. dyr. Zielnik poprosił do prezydium p. J. Donimirskiego, jako przewodniczącego oraz ks. prał. Steinmetza i prezydenta Barciszewskiego, jako ławników.

Jako pierwszy zabrał głos prezes Rady Kasy starosta Świątkowski. Mówca na wstępie podniósł zasługi około rozwoju instytucji dawnego starosty powiatu, Zenklera i ks. prałata Steinmetza oraz dyrektora Zielnika, po czym w głębokich słowach omówił rolę pieniądza w życiu społecznym oraz doniosłe zadanie Kas Oszczędności, które są równocześnie propagatorem idei oszczędności oraz rozdzielcą pożyczek, mających podnosić i ożywić organizm gospodarczy. P. starosta Świątkowski podkreślił w tym przemówieniu, że pieniądz nie jest celem, lecz środkiem do osiągnięcia celów wyższych, społecznych. Mówca mocnymi akcentami podkreślił również doniosłość przeżywanego momentu historycznych, które wykazały naszym wrogom, że na słabość lub rozbięcie narodu nie mogą liczyć nigdy, że naród polski jest jednolity i zwarty, gdy idzie o jego żywotne interesy.

Zyczeniem dalszego rozwoju Jubilatki oraz gratulacją z okazji 10-lecia urzędowania p. dyr. Zielnika, zakończył p. Starosta swoje przemówienie.

Mocne i pogrzejające w treści przemówienie, nagrodzili słuchacze licznymi brawami i oklaskami.

Następnie p. dyr. F. Zielnik, złożył obszernie sprawozdanie z 50-letniej działalności Kasy. Opracowane sumien-

nie i, drobiazgowo, chociaż nie przetłumaczone cyframi sprawozdanie dało o-becnym jasne wyobrażenie o przebiegu rozwoju instytucji. Najobszerniej potraktował p. dyr. Zielnik okres działalności Kasy po przejęciu jej z rąk niemieckich. Aby zdać sobie sprawę z tego, czym Kasa jako instytucja finansowa jest na pograniczu, wystarczy nadmienić, że w roku 1938 suma obrotów Kasy wynosiła około 60 milionów zł! Interesujące swoje wywody zakończył p. dyr. Zielnik wyrażeniem nadziei, że jak dotąd i nadal Kasa będzie służyła interesom gospodarczym społeczeństwa pow. leszczyńskiego, a zaufanie do niej będzie się nadal pogłębiać.

Huczne oklaski były odpowiedzią na wywody sprawozdawcy.

Zyczenia

Po przemówieniach nastąpiło składanie życzeń: jako pierwszy złożył życzenia p. starosta Świątkowski w imieniu p. Wojewody, prezydent Barciszewski podkreślał zdrowe fundamenty finansowe Kasy i złożył gratulacje p. dyr. Zielnikowi z okazji 10-lecia urzędowania, ks. prałat Steinmetz wspominał pierwsze chwile po objęciu Kasy przez Polaków; dalej życzenia kolejno składali pp. ks. prob. dr Abt, burm. Kowalski, prokurator Czack, radca Nowakowski, radca Metelski, dyr. Banku Polskiego, Prauziński, dyr. U. S. Gątkiewicz, dyr. Orłowska, senior Raszewski, insp. o. p. Ignacy Walczak (inspektor szkolny), dyr. May (K. K. O. m. Leszna), dyr. Doda (K. K. O. Pow. Rawickiego), dyr. Bogusławski (M. K. K. O. Bojanowo), dyr. Kończak (M. K. K. O. Srem), naczelnik Urz. Poczt. Napierała, Antoni Jakubowski, Żakowo, A. Siwek, Fr. Grzywaczyk, burm. Szurkowski Osieczna, J. Jankowski, cechm. cechu rzeźniczo-wędł., Jan Machowski Lubonia, Heppner, Piotr Urbański, radca Przymuszała, Trendowicz, dyr. Julski (K. K. O. Smigiel), J. Górski, Wyciążkowo, Stanisław Dudek w imieniu drobnych wkładców, Barański, wójt Matyla i Wendzonka.

Telegramy z życzeniami nadesłano z wielu stron. Zgromadzeni uchwalili na wniosek przewodniczącego wysłać do

P. Prezydenta R. P., Pana Marszałka i Pana Wicepremiera telegramy hołdownicze nast. treści:

Telegramy hołdownicze

Telegram hołdowniczy do P. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego.

„Zgromadzeni w dn. 29 marca br. w sali Hotelu Polskiego, z okazji 50-lecia Komunalnej Kasy Oszczędności Pow. Leszczyńskiego w Lesznie przedstawiciele wszystkich sfer życia gospodarczego pogranicza południowo-zachodniego Wielkopolski i miasta Leszna w liczbie dwustu osób, wyrażają Panu Prezydentowi hołd i zapewniają Go, że w każdej chwili są gotowi na Jego apel w obronie najżywniejszych interesów Rzeczypospolitej“.

Do Pana Marszałka Smigłego-Rydzka w Warszawie.

„Zebrani w liczbie dwustu osób, w dn. 29 marca br. w sali Hotelu Polskiego w Lesznie na uroczystości 50-lecia Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego przedstawiciele życia gospodarczego południowo-zachodnich rubieży ziemi wielkopolskiej — oświadczają Panu Marszałkowi natychmiastową gotowość do najwyższych ofiar krwi pod sztandarami zwycięskiej Armii Polskiej i pod Jego komendą, gdy tego Ojczyzna zażąda“.

Do Pana Wicepremiera Ministra Skarbu — inż. E. Kwiatkowskiego w Warszawie.

„Z okazji 50-lecia Komunalnej Kasy Oszczędności Pow. Leszczyńskiego — zgromadzeni w sali Hotelu Polskiego przedstawiciele życia gospodarczego w liczbie dwustu osób — zapewniają P. Wicepremiera, że dzieło budowy potęg gospodarczej Rzeczypospolitej podjęte z taką odwagą przez Niego — znajduje pełne uznanie i zrozumienie, a równocześnie służy jako wzór dla pionierskiej pracy gospodarczej na kresach zachodnich Ziemi Wielkopolskiej“.

Po zakończeniu części oficjalnej obecni zapisali się do specjalnej księgi pamiątkowej.

W dalszym ciągu dyrekcja Kasy przyjmowała zebranych gościnnie w salach Hotelu Polskiego. Podczas przyjęcia wygłoszono szereg toastów i zainicjowano wysięg ofiarności na F. O. N., który dał godne uznanie rezultaty: zebrano ok. 4 tys. zł. w deklaracjach (nazwiska ofiarodawców podamy osobno) oraz zadeklarowano na pożyczkę wewnętrzną na rozbudowę lotnictwa i obrony przeciwlotniczej zł. 7 tysięcy.

Przyjęcie zakończył serdecznym i mocnym w tonie przemówieniem p. starosta Świątkowski. (Dok. str. 7-ma),

Serca w rozterce

19

Powieść współczesna

(Ciąg dalszy.)

Była już dziewiąta rano, kiedy w drzwiach gajówki ukazała się postać wymęczonej, upadającej ze znużenia gospodyni.

— Nareszcie jesteście, Marcinowo! — wykrzyknął z radością Wyczółkowski. — Ale cóżecie to na pociechę przyszli teraz?... A gdzie konie?...

— Matko Króla Nazareńskiego... — jęknęła starowina. — Już myślała ja, że przyjdzie się zamrzeć w tym boru... O Jezu, Jezu... co też to się działo?...

— Ale konie! Co z koniami!? — zawołał chory, wlepiając w gospodynię rozpalone gorączką oczy.

— Jeden zabity przez piorun, a drugi zerwał się i sam czort go teraz nie znajdzie w te e!

— Jakże to było?! Opowiadajcie, na Boga! — odezwał się Wyczółkowski, szarpnięc w zdenerwowaniu swoje duże rude wasy.

— A no, wyjechałi my, zaraz ja-

ken tylko na leśnictwo przysła. Na sam wieczór to już było. Ledwośna ujechałi kawał drogi w las, a tu zerwała się ta burza. Najpierw ten wichler taki, co to aż dziw że wszystkich drzew jak zboże na polu nie układł. A potem pieruny jak nie zaczął prac... O Jezu! Łaska Boska, że człek z życiem wyszedł z tego piekła. I ciemność ci taka, że choć oko wykol! Końskiego ogona, choć siwkami jechałi my, nie zobaczył! Raz wjechałi my w rów drugi raz w rów. Ledwo pozbierać się można było. I orczyk nam trzasnął! Furman jak nie zaczął klnąć. A ja na niego: Nie klnijcie, na Boga, kiedy taki ogień z nieba leci, jeno się módlcie lepiej, bo Bóg pokarał gotów! A on mi na to: A żeby was wszystkie diabli roznieśli, żeby w taką noc kazać człowiekowi jechać! Ledwo te słowa przekłete wypadły z tej plugawej gęby, jak nie trzasnę! Tośmy jeno przycupnęli i ja myślę sobie: żyję czy nie żyję? — we mnie trzasnęło, czy nie we mnie? A tu wozem szarpnię na prawo, na lewo, i w tył i w przód.

Furman też stracił, bo i nie dzwota, kiedy tak za przeklinanie trzasnęło. Jak się opamiętał, tośmy oboje już na ziemi leżeli. O Jezu, Jezu co ja przeżyła, co ja przeżyła!... Póki życia tego nie zapomnę, póki życia... Od piorunów widno jak w dzień, tośmy widzieli, że jeden koń leży martwy, za-

bity, a drugi zerwał się i poleciał... To i co było robić!? Siedzieliśmy pod przewróconym wozem, a wokół grzało i grzało. A potem jak nie lunie! O, wszystko na mnie mokre jeszcze teraz! No i tak my doczekali końca burzy i ulewy, no i białego dnia. Patrzymy dokoła i pożał się Boże, co to było. Droga zawałona w jedną i w drugą stronę połamanymi drzewami, że miejscami to i rozeznac jej nie można. Woda powyrwała dziury, że nie przedko przejedzie czymkolwiek. Nasz wóz połamany, orczyka brak, dyszel pęknięty. No i ten jeden koń zabity, a drugiego ani widać. Cóż było robić? Parobek poszedł w jedną stronę, a ja w drugą. Ale jakim zaczęła iść, a las przecie ten znam, jak naszą zagrodę, — to widzę, że my na całkiem innej drodze byli niż potraza. Zbłądzili widać w ten ćmok, co był. Wlokłam i włokłam te stare nogi i duszę Bogu polecałam, bo już mi się wdziało że nie zajdę. Ale Bóg łaskaw... Tyle, że już sił nie mam wcale...

— To czegóż stoicie, kobito, na Boga! — przerwał jej Wyczółkowski. — Siadajcież przedź, bo się tu nam jeszcze wywalicie, jak te drzewa na drodze.

Podsunał jej krzesło. Usiadła ciężko.

— Czekaście, zaraz wam dam ciepłego mleka, właśnie grzałem dla „pa-

na inżyniera“.

Wyczółkowski wyszedł z izby. Chory zapytał:

— Czy powiedzieliście temu furmanowi, żeby z drugimi koniami przyjechał?

— Powiedzieć, powiedziałam. Ale jakże on przyjedzie! Żadną drogą się teraz nie przebierzysz! Zawalone drzewami i poryte wodą wszystkie!

Kiedy stara gospoia została napojona gorącym mlekiem i przyszedłszy nieco do siebie, oddała się, aby się przebrać, chory odezwał się.

— Wyczółkowski...

— Słucham „pana inżyniera“...

— Niech Wyczółkowski pójdzie drogą od starego dębu na lewo, na skraj lasu i niech tam Wyczółkowski szuka... Przyjdzie... na pewno przyjdzie, albo przyjdzie konno... młoda panna... Niech Wyczółkowski powie, że przychodzi od Leśnego Człowieka... bezie wiedziała, że ode mnie... niech Wyczółkowski powie, że mam nogę złamaną... że proszę, aby przysłała tu do mnie... niech Wyczółkowski na dowód prawdy pokaże jej mój sygnet... Proszę go wziąć... Niech Wyczółkowski idzie zaraz... żeby nie było za późno...

— Dobrze. Idę. Ale niech „pan inżynier“ leży jak trusia.

— Dobrze, jak trusia...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poselstwo czechosłowackie urzęduje

POSEŁ SLAVIK NIE USTĄPIŁ

Warszawa. W Warszawie rozeszły się pogłoski, że ambasada niemiecka zwróciła się do poselstwa czechosłowackiego w sprawie przejścia czynności w gmachu przez ambasadę Niemiec.

Gestapo hula

Kłajpeda. Aresztowania wśród miejscowej ludności pochodzenia litewskiego nie ustają. Funkcjonariusze „Gestapo“ osadzają w aresztach i w obozach koncentracyjnych coraz to nowych ludzi.

W samej Kłajpedzie trzeba było zamienić trzy duże składy towarowe na więzienia. M. in. aresztowany został znany działacz litewski 81-letni dr. Gaidalaitis, b. poseł do landtagu pruskiego. Ostatnio popełnił samobójstwo prezes Izby Rzemieślniczej Szarfetter.

Wolność słowacka

Bratysława. 28. 3. — Oddział Gwardii ks. Hlinki w miejscowości Nowe Miasto nad Wagiem został rozwiązany, wskutek starcia z wojskiem niemieckim.

Gajda w Niemczech

London, 28. 3. „Daily Herald“ donosi, że aresztowany przez Gestapo w Pradze gen. Gajda został przewieziony do Niemiec. Policja niemiecka trzyma w tajemnicy miejsce, gdzie Gajda jest więziony.

Straty lotnictwa

włoskiego w wojnie hiszpańskiej
Rzym, 28. 3. Urzędowo donoszą, straty lotnictwa włoskiego w Hiszpanii od początku wojny domowej do dn. 2-go marca br. 88 samolotów, z czego 75 samolotów myśliwskich, 11 bombowych i 2 zwiadowcze.

Demobilizacja rekrutów

Madryt. Union Radio nadała urzędowy komunikat Rady Obrony Narodowej, donoszący, że radca obrony wydał rozkaz o demobilizacji wszystkich rekrutów, znajdujących się obecnie w ośrodkach werbunku, centrach wyszkolenia i centrum mobilizacji. — Wydane zostaną niezbędne zarządzenia, aby rekruci mogli niezwłocznie udać się do domu.

Polski harcerz

w podróży naokoło świata

Port Said. Harcerz polski Wł. Wagner, który od sześciu lat zgórą podróżuje w żaglowcu naokoło świata, opuścił 15 marca Port-Said udając się do Gdyni. Jednak w drodze podczas dość silnej burzy pękł mu przy pokładzie groszmaszt, zmuszając go do powrotu do Port-Saidu.

Zawałił się dom

Konstantynopol. W europejskiej dzielnicy Konstantynopola zawałił się wskutek osunięcia się ziemi 5-piętrowy budynek. Przyczyną katastrofy były wstrząsy podziemne. Według pierwszych doniesień wydobyto z pod gruzów domu 15 zabitych i około 30 rannych. Stan 18 rannych jest niezwykle groźny.

Kobieta wybrana dyrektorem

Mieszkanka N. Yorku p. Maria Cramer została wybrana naczelnym dyrektorem syndykatu właścicieli hotelów. Syndykat ten, który jest własnością wszystkich prawie większych hotelów w U. S. A. posiada kapitału 12 milion. dolarów.

mieć. Jak się jednak dowiadujemy, poseł czeski w Warszawie minister Slavik zdecydowanie odmówił żądaniom niemieckim.

Według wiadomości podanych przez „Kurier Warszawski“, gdy ambasador niemiecki v. Moltke zwrócił się do posła Slavika z żądaniem przekazania czynności, p. min. Slavik udzielił następującej odpowiedzi:

„Żałuję bardzo Panie ambasadorze, ale nie mogę Pana przyjąć, dopóki

niemiecki żołnierz znajduje się na ziemi Czechosłowackiej. Republika Czechosłowacka istnieje „de iure“, jak to stwierdziły już niektóre wielkie mocarstwa, i nie mogę Panu oddać ani gmachu, ani inwentarza“.

Wobec nieuznania przez poselstwo czechosłowackie w Warszawie zaboru Czechosłowacji, biura poselstwa czechosłowackiego działają w dalszym ciągu normalnie.

— 0 —

Zgubny wpływ Darwina na... Czechów

Prasa słowacka w Ameryce wyspecjalizowała się od szeregu lat w tropieniu „skandalów“ czeskich. W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Samostatnost“ (Niepodległość) Nr. 6. ukazał się artykuł analizujący przyczyny rozkładu Czechosłowacji po „Mohnach“. Autor doszukując się tych przyczyn w upadku moralności, przy-

facza taką ilustrację swojej tezy.

„Przez 20 lat wychowywano i tak już zepsuty naród czeski, w zasadach bolszewickich. W szkołach wykładano teorię Darwina, o tym, że człowiek pochodzi od małpy i z małpy“.

Stary Darwin napewno nie przypuszczał że jego odkrycia przyczynią się do upadku państwa czeskiego.

W razie ewakuacji Paryża

We wszystkich merostwach Paryża rozwieszono plakaty informujące, dokąd mieli by się udać mieszkańcy

każdej dzielnicy paryskiej w razie, gdyby zarządzono ewakuację ludności ze stolicy.

Kredyty na akcję budowl. w bież roku

Kontyngenty kredytowe przydzielone większym miastom wyglądają jak następuje: Warszawa — 4.800.000 zł., Gdynia i Wyrbrzeże — 2.100.000 zł., Łódź — 1.800.000 zł., Lwów — 1.200 tys. zł., Poznań — 1.000.000 zł., Kraków — 850.000 zł., Wilno — 300.000 zł. Poza tym kredyty ponad 100.000

zł. otrzymały nast. miasta: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Grudziądz, Jasło, Kalisz, Kielce, Krosno, Lublin, Nowy Sącz, Pabianice, Przemyśl, Radom, Rzeszów, Starachowice, Sosnowiec, Stanisławów, Tarnów, Toruń i Wrocław.

— 0 —

KĄCIK PIĘKNEJ PANI

KOBIETY W SZEREGACH ARMII

W Anglii ciągle powstają nowe organizacje kobiece, których hasłem jest: „Kraj oczekuje, iż każdy spełni swój obowiązek“.

Powstały więc dotychczas następujące organizacje: „Kobiece bataliony lotnicze“, „Patrole powietrzne kobiet“, „Ochotnicza służba kobiet“, (Womens volunteer services) i inne.

Zapisują się do tych organizacji urzędniczki państwowe i prywatne, ziemianki i mieszczyki, kobiety z wyższym wykształceniem i dziewczęta z ludu. — Każda ochotniczka przechodzi najpierw krótki kurs obrony przeciwlotniczej i kurs sanitarny. Następnie kobiety silniejsze odbywają normalny kurs rekrucji. W najbliższej przyszłości przy każdym pułku wojska angielskiego powstaną ochotniczki kobiece.

Ochotniczki te odbędą przepisowe ćwiczenia wojskowe poczym zostaną skierowane na obozy.

W Niemczech, gdzie kobiety odesła-

no „do kuchni, dziecka i kościoła“, ostatnio Hitler polecił utworzyć specjalne organizacje w których kobiety otrzymują wyszkolenie wojskowe.

W Sowieciech przy wszystkich fabrykach i zakładach pracy zostały utworzone specjalne oddziały wychowania fizycznego, w których kobiety ćwiczą się w sztuce wojennej.

Jak widzimy na całym świecie kobiety zaczynają na równi z mężczyznami uczyć się, jak bronić swój kraj

przed najeźdźcą.

Przyszła wojna wymagać będzie od całego społeczeństwa wielkich ofiar i wysiłków. Nietylko mężczyźni pójdą na front, ale niewątpliwie kobiety będą powołane do czynnej służby wojskowej, oczywiście w mniejszym zakresie.

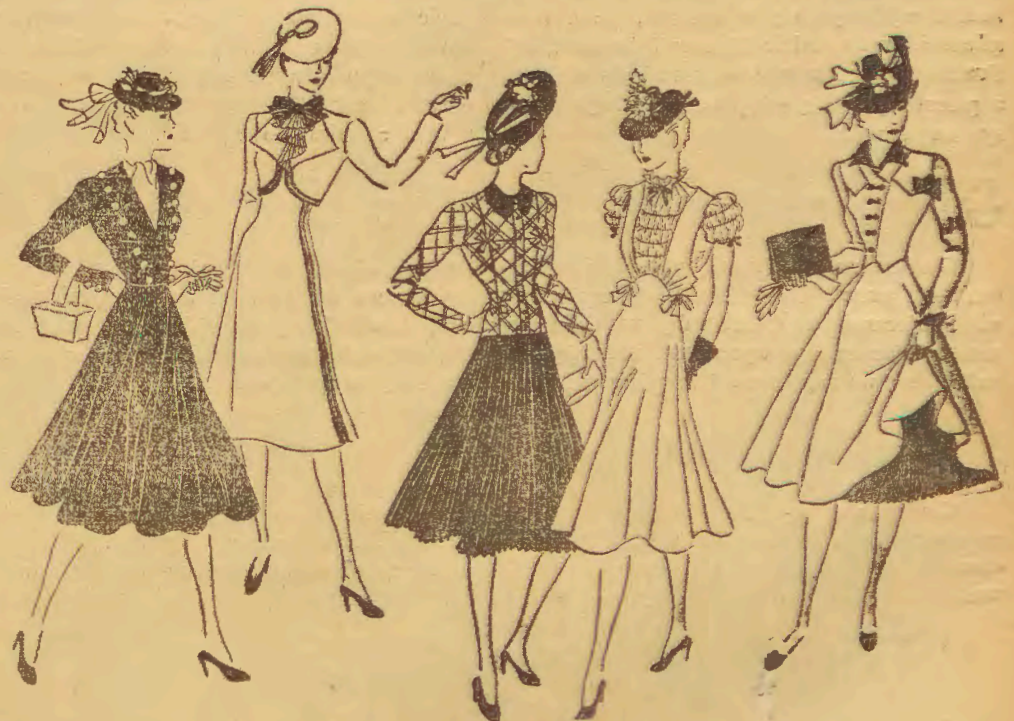
Ostatnie wojny w Chinach i w Hiszpanii unaocznily całemu światu, że wartość bojowa oddziałów kobiecych nie ustępuje regularnej armii.



Ostatnio otrzymaliśmy ze Stanów Zjednoczonych oryginalną fotografię ambasadora R. P. w Waszyngtonie hr. Potockiego, uziśnianą w drodze radiotelewizyj. Zdjęcie górne (dla porównania przedstawia fotografię p. ambasadora, wykonaną apartem fotograficznym, zaś zdjęcie dolne fotografie radiotelewizyjną

Osobliwe oświadczenia

Znakomity pisarz angielski, Johnson, oświadczył się miss Potter. Upowiedział ją przy tym, iż jeden z jego wujów został powieszony za morderstwo. — Miss Potter oświadczyła w odpowiedzi, iż z pośród jej krewnych szczęście zasługuje na powieszenie. Małżonkowie Johnson byli bardzo szczęśliwi w życiu.



NOWA SYLWETKA STROJU DZIENNEGO

Płaszcz, komplet z bolerką, kostium w dwu kolorach, sukienka z naramiennikiem oraz ostatni komplet wskazują na szeroką spódniczkę

— 0 —

Wiadomości z bliska i z daleka

Czyś złożył ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej

— „Bóg matkę czcic rozkazał. Przekląty, kto zasmuca matkę swoją. A który jest pierwsza i zasłużeńsza matka, jak Ojczyzna, od której imię macie i wszystko, co macie, od niej jest...“

„Gdy okręt tonie, a wiatry go przewracają, głupi tłumoczek i skrzynki swe opatrjuje, a do obrony okrętu nie idzie i mniema, że się sam miłuje, a on się gubi. Bo, gdy okręt obrony nie ma i on

ze wszystkim, co zabrał, utonąć musi. A gdy swemi skrzynkami i majątkością pogardził, a z innymi do obrony okrętu się uda, swego wszystkiego zapomniawszy, dopiero swe wszystko pozyskał i sam zdrowie swoje zachował. Gdy się z okrętem źle dzieje, gdy wody z niego nie wylewamy, gdy się o zatrzymanie jego nie staramy, gdy dla bezpieczeństwa jego wszystkim, co w domu jest, nie pogardzimy, zatonie i z nim my sami zatoniemy...“

Oto kilka myśli z najpiękniejszego kazania o miłości Ojczyzny, wygłoszonych przed czterema wiekami, przez złotoustego Kaznodzieję, Ks. Piotra Skargę, które i do naszych czasów możnaby dostosować.

Zyjemy w okresie gorączkowych zbrojeń całego szeregu państw, w których stosunek do naszej Ojczyzny jest nam bliżej znany lub nie znany. Świadcami jesteśmy upadku jednych narodów i gwałtownego rozwoju innych. Doświadczeni półtorawiekową niewolą, nie pozostaniemy głusi na wezwanie Komitetu Obywatelskiego Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej i niezwłocznie złożymy swój dar na dozbrojenie naszej Armii. W akcji naszej przyświecać nam będzie i patronować z wyżyn niebieskich Duch Niesmiertelny Ks. Piotra Skargi, nawołujący do obrony tej najdroższej Matki Ojczyzny.

Wszystkich, którzy dotąd nie złożyli ofiary na ten wzniosły cel, Komitet uprasza o możliwie rychłe wywiązanie się z tego prawdziwie obywatelskiego obowiązku i wpłacenie na ręce skarbnika Komitetu p. Leona Cwojdzńskiego, naczelnika Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Osiecznej.

Niechaj nikt nie odkłada terminu złożenia ofiary na później, sprawa bowiem jest ze względu na bliski termin wręczenia ofiar pilna.

Komitet wyraża równocześnie tą drogą podziękowanie Stow. Ochotn. Straży Pożarnej i Zarządowi Oddziału Związku Strzeleckiego za złożone ofiary w gotówce.

Obywatelski Komitet Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej w Osiecznej

Boczna ściana starego domu zawaliła się

Kościan. — W ubiegły poniedziałek w godzinach przedpołudniowych zawaliła się z trzaskiem boczna ściana piętrowego domu przy ul. Fr. Maształera.

Część domów w tej dzielnicy miasta należy do budowli starej kategorii, które właściwie do użytku mieszkaniowego się nie nadają. W ubiegłym roku rozebrano niezdany do celów mieszkaniowych dom przy ul. Fr. Maształera 4. Widocznie ściany rozebranego domu podparły sąsiedni budynek pod numerem 3 i tym tłumaczyć należy zawalenie się bocznej ściany.

Wypadek wywołał wielkie zbiegowisko. Z boku widoczne było skromne umeblo-

nie rodzin bezrobotnych, mieszkających na piętrze i parterze. Dodać należy, iż również zawaliła się klatka schodowa, tak, że lokator pokoju i kuchni na piętrze, Zablocki, pozostał u góry z dziećmi, a żona jego, która w międzyczasie wyszła do piekarni, nie mogła już wejść do swego mieszkania. Na parterze zawalony budynek mieszka Kozłowski, który pełnił funkcję administratora domu w imieniu małoletniego właściciela Bucherta.

W południe przybyła na miejsce wypadku komisja budowlana, która zajęła się losem zawalonego domu i jego lokatorów.

Przeciw osiedlaniu się żydostwa

Poznań. — Koło poznańskie Związku Polskiego odbyło ostatnio swe walne roczne zebranie, na którym zarząd zdał sprawę z gospodarki swej w roku ub. Na wniosek rady Kontrowicza, przew. Komisji Rewizyjnej, udzielono zarządowi absolutorium ze specjalnym podziękowaniem dla skarbnika za wzorowe prowadzenie ksiąg.

Następnie dokonano wyboru nowego

zarządu, którego prezesem został ponownie p. Rzepczyński. W dalszym ciągu przemówił prezes Zarządu Głównego Związku Polskiego dr Mieczkowski, po czym w wolnych głosach poruszono sprawę osiedlenia się w Poznaniu przeszło 2000 żydów niemieckich z obozu w Zbaszyniu. Zażądano przeciwstawienia się temu pędowi osiedlania się emigrantów żydowskich w Poznaniu.

„Rok patriotyzmu gospodarczego“

Poznań. — W sali Koła Towarzystwa obradowało roczne walne zebranie Związku Obrony Przemysłu Polskiego, na którym obszernie sprawozdanie z minionego „roku patriotyzmu gospodarczego“, jak określił rok prezes inż. Maćkowiak zdał dyrektor Związku Stronczyński. Zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi

absolutorium, po czym zatwierdziło preliminarz budżetowy na rok przyszły. W dalszym ciągu zebrania radca Zak postawił wniosek, aby dokooptować członka Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich do Zarządu, celem powierzenia jemu funkcji łącznika pomiędzy prasą a Związkiem.

W Ostrowie skradziono autobus właściciel dogonił złodzieja taksówką

Ostrow. — W Ostrowie przy ul. Kościelnej wywiązała się bójka pomiędzy właścicielem autobusu p. Szefflem a złodziejem, który w nocy na niedzielę skradł p. Szefflowi w Kaliszu autobus i wyje-

chał nim w stronę Ostrowa. Właściciel p. Szeffel wziął taksówkę i udał się w pościg za uciekającym. Złodziej został przytrzymany i oddany w ręce policji.

Kobieta z płonącymi włosami

Gniezno. — Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w Bielsku, pow. mogileński, w zagrodzie Heleny Frankowskiej Frankowskiej podczas wystawiania obiadu z pieca zajęły się od płomieni długie włosy na głowie.

Przytomna kobieta natychmiast owinęła sobie włosy na głowie ręcznikiem i w ten sposób ugasiła płomień. Mimo to doznała poważnych poparzeń głowy, szyi, uszu i rąk. Frankowską odstawiono w stanie ciężkim do szpitala.

Cukrownia musi zapłacić U. S. 40.000 zł

Gniezno. — Trwający od blisko siedmiu lat proces gnieźnieńskiej Ubezpieczalni Społecznej z Cukrownią w Gnieźnie został zakończony wyrokiem, skazującym cukrownię na zapłatę Ubezpieczalni Spo-

łecznej około 40.000 zł.

Proces ten powstał na tle różnicy płatonych składek przez cukrownię gnieźnieńską. Wyrok ten posiada natychmiastową klauzulę wykonalności.

Soltys niemiecki został zawieszony

Gniezno. — Zarządzeniem starosty gnieźnieńskiego zawieszony został w urzędowaniu soltys gminy Strzyżewo Smykowska, Ludwik Brenenstul, jedyny w powie-

cie gnieźnieńskim soltys narodowości niemieckiej. Zawieszenie Bernestula nastąpiło na mocy niesumiennego wykonywania obowiązków służbowych.

Umysłowo chory podpalał stogi

Gniezno. — Dnia 26 marca rb. aresztowano 20-letniego Tadeusza Kozalewskiego pod zarzutem podpalenia stogu słomy

na szkodę p. Kotodziejczaka w Szemborowie, stóg usłomy w Jaworowie na szkodę p. Skarbk-Malczewskiego, stogu sło-

RADIOPROGRAM

Piątek, 30-go marca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Już wiosna“ — reportaż. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. — 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Męka Chrystusa i cierpienia ludzkie.“ 16,35 Recital wokalnofortepianowy. 17,05 „Życie portów. 17,15 Miniatury kwartetowe. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Komedja Al. Fredry: „Nikt mnie nie zna“. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 W paryskich pracowniach. 21,15 Płyty. 22,20 Koncert do Szwecji i ze Szwecji 23,00 Przegląd prasy i ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Utwory Stanisława Moniuszki. 14,55 Wiadomości bieżące. 17,45 Wiadomości bieżące. 17,45 „Rozmaitości“. 18,00 Skrzynka rolnicza. 18,15 „Na swojej nutce“ (płyty). 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 23,00 Rezerwa lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,00 Londyn Reg. „Obrazki z Wystawy“. 19,00 Sztuttgart. „Faust“ — opera. 19,30 Sofia. „Aida“ — opera. 20,00 Droitwich. „Trubadur“ — opera. 21,30 Lyon. „Król Dawid“ — oratorium. 24,00 Radio Paris. Koncert nocny.

Pracownia Krawiecka

„Elegant“

K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynku)

wykonuje

wszelkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszej żurnali ubrania

z najlepszych materiałów Bielskich do 120 —

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 29. 3 1939

Pszonica	18.50—19.00
Zyto	14.65—14.90
Jęczmień 673-678 g-l.	18.00—18.75
Jęczmień 700-720 g-l.	18.75—19.25
Owies stand.	15.35 15.50
Owies stand III.	14.75 15.25
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	36.50—38.50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33.75—36.25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	31.00—33.50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	28.75—29.25
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	24.25—25.25
Mąka pszen. gat. II. 35-50 proc.	29.75 31.75
Mąka pszen. gat. II. 50-60 proc.	25.25—26.25
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	22.75—23.75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25.50—26.25
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	23.75—24.50
Mąka ziemn. supierior wł. w.	29.50—32.50
Otręby pszenne grube stand.	13.75 14.25
Otręby pszenne srebrne stand.	12.00—12.75
Otręby żytnie stand.	11.00—12.00
Otręby jęczmiennie	12.25—13.25
Groch Wiktoria	29.00—36.00
Groch zielony (Belger)	24.50—24.50
Łubin złoty	13.50—13.00
Łubin niebieski	12.50—14.00
Seradela	22.00—23.00
Rzepak ozimy	53.50—54.50
Rzepak jary	50.50—51.00
Siemie lniane	62.00—65.00
Mak niebieski	91.00—94.00
Gorzyczka	55.00—58.00
Koniczyna czterw. czyst. 95-97 pr.	108.00—113.00
Koniczyna czerwona surowa	70.00—85.00
Koniczyna biała	220.00—260.00
Koniczyna szwedzka	190.00—200.00
Koniczyna żółta odłusczona	63.00—70.00
Koniczyna żółta w łuskach	25.00—30.00
Przełot	77.00—82.00
Rajgras	103.00—110.00
Tymotka	38.00—45.00
Makuchy lniane w taflach	23.25—24.25
Makuchy rzepakowe w taflach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	4.50—5.00
„ zwykłe prasowane	5.50—6.00
„ nadnotekio luzem	5.00—5.50
„ nadnotekio prasowane	6.00—6.50
Słoma pszenna luzem	1.35—1.60
„ pszenna prasowana	2.10—2.35
„ żytnia luzem	1.60 2.10
„ żytnia prasowana	2.60—2.35
„ owsiana luzem	1.35—1.10
„ owsiana prasowana	2.10—2.50
„ jęczmienna luzem	1.35—1.60
„ jęczmienna prasowana	2.10—2.30



„Ruch Towarowy“

właśc.: Kleczyński - Trzęsowski

LESZNO

Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

koncesjonowany przewóz urzędów domow. na cały obszar państwa polskiego

Zydzki skupiali się w dzielnicach tzw. żydowskiej, położonej tuż nad przegami jeziora. Ośrodkiem ich życia był dom modlitwy czyli bóżnica, nazywana często „szkołą”. Bóżnica służyła nie tylko do odprawiania modłów; w niej odbywało się poważne sprawy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

4. Zydzki

— 45 —

W drugiej połowie XVI. wieku, oblicze Ziemi Wielkopolskiej uległo poważnej zmianie. Był to czas, kiedy protestanctwo zataczało tu coraz to szersze kręgi, zwłaszcza wśród chrześcijańskich szlachty i wśród mieszczan. Na te społeczno-religijne zmiany zawrzała także walka, z której i szlachta polska i całe społeczeństwo wyszło osłabione, niezdolne stawiać działyckiego czoła niepożądanym elementom obcych narodowości. Korzystając z tej chwili niemocy duchowej rdzenia pokolenia, żył żydowski masowo napływał z innych dzielnic do Wielkopolski i razem z kolonistami niemieckimi na dobre osiedlał się w miastach i miasteczkach. Nie było ani jednego ważniejszego ośrodka gospodarczo-handlowego, gdzie przedstawiciele żydowskiej nie byłby odgrywali tradycyjnej swojej roli pośrednika przy zakupie i sprzedaży.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

W r. 1716, dnia 9 lipca, wkroczyły do Osiecznej wojska polsko-saskie, celem ściągania podatków zaległych i ulokowały się w zamku. (14) Tymczasem po trzech dniach, dnia 12 lipca, około południa, przybył do miasta Konfederaci, domagając się od szanownego zamku kapitulacji. Sasi nie poddali się; postanowili jednak w następnej nocy niespostrzeżenie się ulotnić. Wieczorem zbudowali w parku most nad „Samiecą”, a skoro zapadła noc, nastąpiła przebiegła ucieczka z powodu bagażnego toru. W tym sprostowali ich Konfederaci, którzy nie czekając długo, około godz. pierwszej w nocy, przeszli do ataku. Po półgodzinnej walce na przedmieściach, Konfederaci wkroczyli do miasta i udali się do zamku. Zafoga saska, widząc, że opór jest bezcelowy, poddała się.

Cała osada wiejska podlegała ostatecznie sądownictwu dziedziczą, jakkolwiek w początkach XV w. kmieć w sporach odwoływał się przeciwko własnym pannom do sądu ziemskiego. (16) Wójt z ławnikami spełniał, w ścisłym tego słowa znaczeniu, funkcje sądowe. W razie konieczności wydawał nawet wyrok śmierci. W Osiecznej w XVI w., jak wynika z dokumentu zachowanego, dziedzic Czarnkowski zastrzegł sobie prawa sądu apelacyjnego.

Obok sądu administracyjnego istniał w mieście, aż do XVIII w. sąd osadniczy. Wymierzone kary były niezwykle surowe i nieraz bardzo dotkliwe, jak wynika z następującego zestawienia:

- morderstwo dzieci — zakopanie żywcem, śmierć na palach, utopienie w miechach zaszytych; (17)
- podpalenie — spalenie żywcem; (18)
- kradzież, wielka i częsta — powieszenie;
- zabójstwo — ścięcie, rozczwartowanie na cztery części;
- kradzież w kościele, powtórne zabójstwo — męczenie aż do śmierci rozżarzonymi kleszczami;
- bluźnierstwo — wycięcie języka;
- czyny bestialskie — spalenie;
- niemoralność — publiczna chłosta na rynku, ucięcie nosa lub ucha.

Inne występki karano: więzieniem, grzywną, odcięciem części ciała. Kara tortury istniała aż do r. 1776.

Aktu stracenia zbrodniarza dokonywał kat, w którym wspierali go pomocnicy. Wówczas nosił na sobie ubranie czerwone i długi czarny płaszcz. Ubranie straconych stało się jego własnością. (19)

Burmistrzami miasta byli w XVIII w.: 1715 Kazimierz Szperata; 1716—1718 Adam Jaślik; 1719 OSIECZNA 6

— 44 —

— 48 —

— 41 —

Niedługo po zajęciu miasta przez władze pruskie, bo już dnia 8 maja, z nieznanym przyczyną wybuchł pożar w mieszkaniu Józefa Markusa, żyda. (2) Dom, zbudowany z drewna padł pastwą płomieni. Ogień zaś podsycały silnym wiatrem południowym, rozszerzał się z niezwykłą szybkością. Liczba pogorzelców rosła z godziny na godzinę. Wkrótce cała północno-zachodnia część miasta, położona blisko dzielnicy żydowskiej, tonęła w morzu płomieni. Skutki okazały się fatalne. W ciągu 3 godzin zgorzało do szczytu 150 domów mieszkalnych, ratusz, szpital, kościółek szpitalny i bóżnica, liczne zabudowania gospodarze, stodoły, sprzęty domowe i rolnicze, zboże, bydło, słowem inwentarz żywy i martwy. 200 rodzin utraciło dach nad głową. Z

1. Pożar w roku 1793

W roku 1793, skutkiem drugiego rozbioru Polski, Osieczna została zajęta przez władze pruskie. Pod koniec stycznia wkroczyły wojska zaborcze, a w kwietniu komisarz okupacyjny zawiesił na ratuszu czarnego orła. (1) Niemal równocześnie spadło na miasto nieszczęście daleko większe, bo dotkliwej odczuwane przez obywateli: miasto objął ogromny pożar, spowodowany przez czynnik obcy duszy polskiej, żydów.

1793—1919

IV. Trzeci okres historyczny

dium prawa Bożego; tu zgromadzali się wszyscy na wspólne obrady. Bóżnica stała się przeto punktem zbornym życia religijnego i cywilnego, była osią, około której obracała się myśl i uczucie, dążenia i pragnienia żydowskie. W niej żyd doznawał coraz to nowszych przeżyć i wzbogacał stale swe wrażenia. W bóżnicy nie tylko służył Bogu, ale i żył, czuł się częścią rodziny żydowskiej, która się nim opiekowała w dole i niedoli, która uważając go za swego, tu na miejscu świętym informowała go o tym, co się działo na arenie życia publicznego. W bóżnicy ogłaszano i omawiano najnowsze ustawy i rozporządzenia władz państwowych oraz rozpatrywano wyroki sądów żydowskich. (3)

Kiedy i gdzie pierwsza bóżnica stała, nie wiadomo. Atoż wobec tak ważnej roli, jaką odgrywała w życiu prywatnym i publicznym, należy przypuszczać, że już w drugiej połowie XVII w. istniała na terenie miasta. Historia wspomina jedynie o bóżnicy nowej, drewnianej, zbudowanej w r. 1786. Około r. 1765 rabinem był Dajan Salomo, przed r. 1775 Menachem Nackum, przed r. 1838 R. Joel Posner; przed r. 1850 Bar. Jaskulski. Liczba żydów wynosiła 300 osób, chrześcijan 500—600. (4) Inne źródło podaje, że w drugiej połowie XVIII w. na 1445 mieszkańców było tylko 203 żydów; w r. 1793: 114 na 834. (5)

Drugi okres historyczny miasta, mimo wielkiego napływu obcych elementów i klęsk, przedstawia się jako okres wspaniałego rozkwitu, pod mądrymi rządami ówczesnych dziedziców. Przewornymi dziedzicami osieccy, dbającymi o dobro swych poddanych, zapisali się złotymi głoskami w dziejach miasta. Rosła Osieczna co do liczby mieszkańców; mnożyli się rzemieślnicy; obywatel miał zajęcie; każdy był zadowolony i czuł się w pocie czoła szczęśliwym. Wszystko wróżyło miastu najlepszą przyszłość. Nikt nie przeczuwał zbliżającego się nieszczęścia o rozmiarach katastrofalnych. Nic nie zapowiadało bliskiego niebezpieczeństwa, z którego miasto nie zdołało się podnieść przez długie, długie lata.

Dziesięć lat później, według kronikarza klasztornego, „wielka susza ucisiona było to miasto aby za jej przyczyną klasztor został oddalony. (6)

Podczas 7-letniej wojny, w r. 1761, prusacy obsadzili Osiecznę. Lecz długo się tu nie zatrzymali. Pod naporem wojsk rosyjskich, opuścili miasto. Rosyjska załoga natomiast, na której czele stał Baturin, w następnym roku wyrządziły wśród zboża, szeregobactwa, zbliżone swym kształtem do szaranchy. W r. 1728 pojawiły się na polach gromady

głównie w pszenicy, ogromna szkoda. Z tego powodu

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

W r. 1634 miasto nawiedził wielki pożar. Szczerpiał. (5)

3. Klęski

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

W drugim okresie spadły na miasto różne, dotychczasowe klęski. (7)

Osieczna, tak dalece, że już zgubione zdawały się wszystkie na polach zasiewy. (7)

W r. 1665 miasto stało się ponownie terenem przejściowych działań wojennych. Armia szwedzka zajęła Leszno i gotowała się na podbój miasta. Gdy w r. 1656 Krzysztof Opaliński, zwolennik króla Gustawa zmarł, w Wielkopolsce rzucono hasło do ogólnego powstania przeciwko najeźdźcy. Na czele Polaków stanęli: Żegocki, Piotr Opaliński, wojewoda podlaski, i Krzysztof Grzymułtowski, kasztelan poznański. Wojska polskie przez dłuższy czas okrażały Leszno. W Gościejowicach połączył się oddział konfederatów wielkopolskich z oddziałem Piotra Opalińskiego, następnie wszyscy udali się do Przemętu. Stąd wyruszyli do Krzywina, aby zająć Osiecznę i urządzić napad na Leszno. (8)

W międzyczasie Piotr Opaliński „dowiedziawszy się, że niektórzy oficerowie (szwedzcy) sprowadzili żony swoje i wozy naładowane do Leszna, wyprawił na przecięcie ich Hieronima Pogorzelskiego, starostę z kilkudziesięciu konnymi; ci napadli na nich koło Klasztoru i innych pozabijali, innych rannych zabrali, mało co do Leszna uszło. (9)

Na wieść tego, co się stało w Osiecznej, Szwedzi leszczyńscy zareagowali gwałtownym atakiem na miasto. „Czemprędej wysłali czterysta konnych pod komendą Lindforma generała na zniesienie Polaków i zrabowanie klasztoru... Lesznianie, pisze dalej kronikarz, wyglądający zapału klasztoru i miasteczka, obaczywszy kurzawę wielką od uciekających wzbudzoną, rozumieli, że dym wybuchł z zapalonego klasztoru; a zrozumiałszy, że uciekali, gdy się pytali przyczyny tej ucieczki, i czemu by nie spalili gniazda bocianiego (Osiecznę z niemieckiego języka tak nazywając), powiedzieli im, że straszne wojsko szło na obronę klasztorowi i że, zaraz przed furta dziwnie przestraszeni, żadną miarą dalej postąpić my nie mogli. (9a)

Odtąd Szwedzi nie pojawili się już w Osiecznej

Kronika dnia:

Piątek

31

MARCA

† Balbiny, Kornelii
Wschód słońca g. 5,14
Zachód słońca g. 18,05
Wschód księż. g. 14,03
Zachód księż. g. 3,30

Czwartek, dnia 30 3 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,4, — wiatr ptn.-wsch. 5 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 753,1, wilgotność 90 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6,8, najniższa plus 2,4. Opadu 12,3 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

1. Hasło tygodniowe: „Unizył samego Siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej.“ (Lekcja z listu św. Pawła).

W niedzielę o godz. 10,30 w sali Domu Kat. interesujący wykład p. Dr Piskozuba o całunie pogrzebowym Pana Jezusa, odzwierciedlającym całą mekę i śmierć Zbawiciela. O godz. 12 nabożeństwo z wystaw. Najśw. Sakramentu dla mężczyzn. Po nabożeństwie pasyjnym zebranie żywego różańca matek w kościele, a Kat. Tow. Robotników na sali Domu Kat.

W wielki czwartek Msza św. o godz. 9, w wielki piątek ceremonie o godz. 8, a nabożeństwo pasyjne z kazaniem o godz. 10,30. W wielką sobotę ceremonie o godz. 6-tej, Msza św. o godz. 8-mej. Wodę święconą można otrzymać o godz. 7-mej.

W wielką sobotę święcenie potraw. Powózki z wiozek prosimy przystać na godz. 10. W mieście księży święcić będą o godz. 13, w kościele od godz. 13 do pół godziny. Zgłoszenia o święceniu potraw uprasza się oddać dla piątku południa w zakrystii.

Rezurekcja o godz. 6 rano. Porządek nabożeństw w święta wielkanocne poza tym bez zmian.

W tym miesiącu w pierwszy wtorek Msza św. przed ołtarzem św. Antoniego z czytaniem prośb, w pierwszą środę przed ołtarzem św. Józefa również z czytaniem prośb. Spowiedź św. w środę już od godz. 14-tej. Zwykła Komunia św. pierwszą piątkową w czwartek. W sobotę Msza św. o błogostawieństwo Boże dla kapłanów. Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

Jan Stanisław Koch dentysta

Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 9. (Centralka)
Godziny przyjęć 8 do 19 wieczorem
w niedzielę i święta 8 do 11 przed poł.

DYZURY LEKARSKIE

Ubezpieczalni Społecznej

30. Dr Kotkowski
31. Dr Lewandowski

1) Kat. Stow. Kobiet św. Anny. W niedzielę, 2 kwietnia br. o godz. 7,30 wieczorem odędzie się Święto organizacyjne.

1) Uwaga miejskie drużyny odkażające! Zbiórka w dniu 1 kwietnia br. o godz. 19 w ćwiczeniach miejskiej.

1) III Zakon św. O. Franciszka. Od niedzieli Palmowej przez cały Wielki Tydzień do Wielkiejnocy orzypada Absolucja generalna i będzie udzielana po pierwszej mszy św. i o 8,30 o ile czas pozwoli.

1) Zarząd Tow. b. żołnierzy 1 p. strzelc. wlkp. w Lesznie przypomina członkom i sympatykom oraz wszystkim byłym żołnierzom tegoż pułku, dotąd nie zrzeszonym w naszej organizacji, że w niedzielę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 14-tej odbędzie się w świetlicy I baonu zebranie miesięczne z interesującym wykładem, aktualnym w chwili obecnej.

1) Zw. Emerytów Państw., Wdów i Siemót. Zebranie mies. odbędzie się w niedzielę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 17 w lokalu Hotelu Polskiego w Lesznie. Na zebraniu tym złożą sprawozdanie delegacji ze zjazdu delegatów w Poznaniu i będą interesujący wykład.

RODACY! RZECZPOSPOLITA DZIS SZCZEGÓLNIJE POTRZEBUJE NASZEJ POMOCY NA DOZBROJENIE!

1) Pracownicy „Baty“ na pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Pracownicy handlowi oddziału sprzedaży Polskiej Spółki Obuwia „Bata“ na czele z wszystkimi kierownikami sklepów w całej Polsce a na specjalny apel personelu warszawskiego zdeklarowali na pożyczkę obrony przeciwlotniczej do dziś 45.000 zł. Zbiórka trwa dalej.

1) Strzelanie Zw. Rezerwistów Kolo Leszno urządza strzelanie z wiatrówek o szynki wielkanocne oraz nagrody w lokalu Zw. Powst. Wlkp. ul. Leszczyńskich 17 w czasie od 30 III do 6 IV br. codziennie od godz. 18-tej do 23-ciej, w niedziele od godz. 10-tej do 24-tej. Na strzelanie Zarząd Kola zaprasza wszystkich mistrzów oraz amatorów strzelania, ponieważ nagrody są wysoko wartościowe. Część dochodu przeznacza się na F. O. N.

1) Wszystkim zainteresowanym **blózków opl. dawn.** 3 obecnie 22 i 23 podaje do wiadomości, że pokazy praktyczne opl. odbędą się w piątek, dnia 31. bm. Zbiórka przy ul. Komeńskiego 3 o godz. 20,15 Komendant.

1) Zebranie ogólne Rodniny Urzędniczej w Lesznie odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz. 17-tej w sali Rady Wydziału Powiatowego.

1) Rodzina Wojskowa zawiadamia, że dnia 31 marca o godz. 16-tej w świetlicy p. p. przy ul. Racławickiej odbędzie się doroczne walne zebranie.

KOMUNIKAT

Na zasadzie § 53 Rozp. Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 12 IV 1938 r. o ochronie dróg i ruchu publicznego, zamyka się w dniu 1. 4. 6, 8, 11, 13, 15, 18, 20, 22, 25, 27 i 29 IV 1939 r. przejazd na drodze powiatowej Nr. 6. — Osieczna — Leszno (na odcinku Trzebania — Grzybowo) ze względu na ostre strzelanie na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem. Objazd drogą umocnioną Trzebania — droga wojewódzka km. 6,3. W godzinach od 7 do 16-tej.

Leszno, dnia 26 marca 1939 r.

(—) Inż. O. Giżycki

Kierownik Pow. Zarządu Drogowego.

KALENDARZYK ZEBRAN

k) Chór Kościelny. W piątek, 31 3. br. po nabożeństwie wiecz. o godz. 9-tej zebranie starego i nowego kierownictwa w Domu Katoickim. Prezes.

k) Zebranie Zarządu Zw. b. Ochotników A. P. oddział Leszno w piątek, 31 III br. g. 19,15 w sekretariacie przy ul. Leszczyńskich 9.

k) „Dembiński“. W czwartek, 30 bm. lekcja chóru miesz., solistów o g. 20 w szkole powsz. nr. 2 pl. dr Metziga. Próba z orkiestrą. Obecność wszystkich obowiązkowa.

k) Zw. Rezerw. Dziś g. 18—20 otwarta świetlica.

k) „Chopin“. 30 bm. g. 8 wiecz. lekcja śpiewu w szkole powsz. nr. 1 pl. dr Metziga. Z uwagi na występ chóru w niedzielę 2 4 komplet konieczny.

k) „Dembiński“. Dziś próba chóru i solistów z orkiestrą o g. 20 w auli szkoły powsz. nr. 2 pl. dr Metziga. Uprasza się o punktualne przybycie oraz komplet.

k) KSMZ. 30 bm. g. 7,45 lekcja robót w Ognisku.

k) Zw. Samodź. Handl. i Domokr. 2 4 g. 2 mies. zebranie w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 7.

k) T. G. „Sokol“ (Związek Męskie. Dziś o godz. 20 w Sokolni pogadanka wszystkich oddziałów młodzieży. Przybycie młodzieży od lat 17-tu jest obowiązkowe.

ŚMIEĆ

Kalendarzyk targów wielkich. Na rok 1940 ustalono targi wielkie w Smiglu jak następuje: 24 1 — ogólny; 13 3 — ogólny; 17 4 — ogólny; 5 6 — na bydło; 10 7 — ogólny; 11 9 — na bydło; 6 11 — na bydło; 12 12 — ogólny.

WIELICHOWO

Jarmark. We wtorek, dnia 4 kwietnia br. odbędzie się w mieście Wielichowie jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną towary kramarskie i zboże.

Oratorium Haydn'a

„Siedem słów Chrystusa“ w Lesznie

W związku z wykonaniem oratorium J. Haydn'a pod tyt.: „Siedem słów Chrystusa na krzyżu“ w Wielki Czwartek w sali kina Pałacowego przez miejscowe Koło śpiew. „Dembiński“ warto się bliżej przyjrzeć przedmówie, w którą Haydn swe dzieło zaopatruje, a która najlepiej zilustruje cel i powstanie tego dzieła. Przedmowa nosi datę: Wiedeń, w marcu 1801 r. Józef Haydn pisze: „Przed mniej więcej pięć nastu laty prosił mnie pewien kanonik

z Kadixu o skomponowanie dzieła na podstawie siedmiu słów Chrystusa na krzyżu. Podczas wielkopostnych nabożeństw pasyjnych wystawiono wówczas w kościele głównym w Kadyksie oratorium, a do podniesienia nastroju czyniono następujące zarządzenia: ściany, okna, filary w kościele zasłaniano czarnym sukniem, a tylko jedna wielka lampa w środku kościoła oświetlała blade tajemniczy mrok. Około południa zamykano wszystkie drzwi kościoła i rozpoczynano muzykę. Po odpowiedniej przegrywce wygłaszał biskup z ambony jedno z siedmiu słów i nawiązywał do tego odpowiednią kontemplacją (rozważanie). Po tym udawał się biskup pazed ołtarz i modlił się klęcząc. W czasie modlitwy odgrywała orkiestra odpowiedni utwór.“ — Kompozycja Haydn'a musiała się do tego zastosować. Stawiano mu żądanie, by stworzył siedem Adagiów, każde po dziesięć minut, które nie przemęczyły by słuchaczy i nie były łatwe. Wnet jednak kompozytor się przekonał, że nie może się wiązać przepisany czas. Początkowo muzyka była bez tekstu i w tym też układzie została wydana drukiem. Później dopiero po uzupełnieniu partii wokalnych pojawia się to oratorium jako zupełnie nowe dzieło. Haydn oceniał swe dzieło w nowej redakcji jako jedno z swych najudaniejszych. W tej redakcji znany dzisiaj to dzieło i usłyszymy je niebawem w Lesznie.

Fabrykant fałszywych monet i towarzysze przed sądem

Leszno. — Przed leszczyńskim sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Grzempowskiemu Stefanowi lat 18 z Ziółkowa pow. Gostyń, Szymczakowi Marianowi lat 16 z Gostynia i Szymczakowi Kazimierzowi lat 17 z Gostynia, oskarżonym z art. 175 i 177 kk.

Grzempowski Stefan w czasie od listopada 1938 r. do stycznia 1939 w Ziółkowie pow. Gostyń podrabiał polskie monety dziesięciozłotowe, dwuzłotowe, jednozłotowe i 50-groszowe, poczem puszczał je w obieg przy pomocy Szymczaków.

W wyniku rozprawy sąd skazał Grzempowskiego na łączną karę 2 i pół roku zienia, Szymczaka Mariana na umieszczenie w zakładzie poprawczym, zaś Szymczaka Kazimierza na karę 6 miesięcy więzienia.

Rozprawie przewodniczył s. o. Simiński, oskarżał prok. Czack, bronili adw. Metelski i Stabrawa z Gostynia.

Skazani za oszukańczą grę

Leszno. — Przed sądem grodzkim w Lesznie stawała paczka oszustów karcianych Ast Andrzej, lat 24, Grędziaś Stefan, lat 23, wszyscy z Leszna. Oskarżeni z art. 264 k. k. w końcu stycznia i na początku lutego br. uprawiali na terenie Leszna w sposób oszukańczy grę hazardową w trzy karty.

W wyniku rozprawy, prowadzonej pod przew. asesora sądu gr. Latowskiego skazani zostali po 9 miesięcy więzienia każdy. —

KOMUNIKAT

LESZCZYŃSKIEGO TOWARZYSTWA KRZEWIENIA NAUKI I SZTUKI.

Sekcja Literacka donosi, że we czwartek, dnia 30 marca rb. odbędzie się w sali Hotelu Polskiego ciekawy wykład Dr Jana Jana Sztaudyngera, znanego poety z Poznania p. t. „Renesans Marionetek“.

Wstęp wyjątkowo: dobrowolne datki.

50-LECIE K. K. O.

P. W. LESZCZYŃSKIEGO

(Dokończenie ze strony 2-giej)

Dla upamiętnienia uroczystości odbyła się wspólna fotografia.

Przebieg jubileuszu, pełen powagi i nastroju patriotycznego pozostanie na długo w pamięci tym wszystkim, którzy brali w niej udział.

Sądzić należy, że szersze sfery publiczności przyjmą to dzieło z tym samym upodobaniem, jakim się ono cieszy w kołach znawców. Do omówienia bliższego programu jeszcze powrócimy.

Tylko przez Sekretariat FON'a

Sekretariat Funduszu Obrony Narodowej komunikuje, że wszelkie zamówienia na sprzęt i materiał uzbrojenia, na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, dokonywać należy wyłącznie za pośrednictwem Sekretariatu.

Adres Sekretariatu Funduszu Obrony Narodowej: Warszawa, ulica Marszałkowska 17.

Godziny przyjęć od 8-mej do 14,30, soboty do 13-tej. Telefon Nr. 7-25-15.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. marca 1939 r.

gatunek	kur.	sprzed
Belgi belgijskie	89,25	89,72
Folary amerykańskie	5,28	5,30 1/2
Floreny holenderskie	281,00	283,72
Franki francuskie	14,02	14,12
Franki szwajcarskie	118,70	119,50
Fanty angielskie	24,78	24,94
Guldony gdańskie	99,75	100,25
Liry włoskie	15,70	16,20
Marki niemieckie srebrne	80,00	82,50
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnątrz 64,50	64,50	setki
3% inwestycyj. I em. 87,40	serie	91,00
3% inwest. II em. 85,50	serie	91,00
5% konwar. 68,50		
4% premiiowa dolarowa	40,00	40,50
4% konsolid. 65,75	65,25	ostatn. setki i drob.
4 1/2% Ziem. seria piąta	62,00	61,75 62,00

Panienska

do lat 20, uczciwa, lubiąca dzieci może się zgłosić do dziecka.

Adres wskaże eksped. „Głosu“ w Lesznie.

Wydzierzawie

2 pokoje z ogrodem willa Leszno, ul. Wilkońskiego nr. 2.

Przyjmuję

do prania i prasowania wszelką bieliznę, koszule i kołnierzyki oraz prężenie firan. F. Bogdanowicz Leszno, ul. Kościelna 9.

Posługaczka

młodsza akuraczka, potrzebna od zaraz, Zgl. Leszno ul. M. Piłsudskiego 46 m 4

†

Dnia 28 marca 1939 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja kochana żona nasza najdroższa matka, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia śp.

Fryderyka Steżycka

przeżywszy lat 43.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o g. 9 przedpoł. w Pępowie. O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

maż, dzieci i rodzina

Pępowo, Leszno, Löbau (Niemcy), Zbąszyn, Gniezno, Poznań.

Biuro Pośrednictwa Pracy Leszno ul. Zielona 12

o a zapotrzebowania na wykwalifikowane kucharki, gosposie na majątki, pokojówki i wszelką służbę dom.

NA ŚWIĘTA
nowe obuwie



Bata



5.50
Elastyczne, w kolorze brązowym.
5661-00



23-27 5.50
28-30 6.50
31-34 7.90
5661-33
W kolorze brązowym.



27-29 8.90
30-34 9.90
5632-08
Brązowe, ozdobione szamszorem.

Bata

Na włosnę
lisy
naturalne i farbowane
wielki wybór po niskich cenach poleca
Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętelebowska 2.



Uwaga! **Uwaga!**
SALON FRYZJERSKI
DLA PAŃ I PANÓW
Dla Pań trwałe ondulacja grube loki, roczna gwarancja Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.
St. Makowiak - Leszno
ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej

5 pokojowe
mieszkanie komfortowe, z balkonem i pokojem dla służby, w rynku na II piętrze, od 1 kwietnia do wynajęcia. J. RYBACKI, Leszno, Rynek 33.

Czeladnik
piekarski, dzielny w swym zawodzie który zna cukiernictwo potrzebny. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „C. P.”

2 pokoje z kuchnią
przy ul. Przemysłowej 10. do wynajęcia Zgł. Leszno M. Piłsudskiego 25 parter

Czeladnik
piekarski (do Kongresówki od zaraz potrzebny. Zgł. do eksp. „Głosu” Wolsztyn ul. Biała Góra 24.

Służąca
uczciwa od zaraz potrzebna. Maniowa, Wolsztyn, Biała Góra (piekarnia).

Wydzierżawie
od 1. 6. 39. 3 1/2 morgi roli ogród, dom, stodoła i chlew, za 25 zł. mies. Smigiel Osady 11.

Drzewo
budowlane
stolarskie
kołodziejskie
do płotów
oraz opałowe
oddaje korzystnie
Stefan Nowacki
tartak
Leszno, ul. 17 Stycznia 1

Ogłaszaj w Głosie

Uczeń piekarski
potrzebny. Skoracki ul. M. J. Piłsudskiego 40.

Stenotypistka
maszynistka - początkująca pisze biegle na maszynie system 10-cio palcowy - szuka posady. Zgł. pod „Maszynistka” do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Fortepian
w bardzo dobrym stanie płyta krzyżowa marki „Irmler” sprzedam tanio z mej składnicy. L. Weil nast. Jan Michniewski, Spedytorstwo i materiały opałowe - Leszno, Plac Kościuszki 2. Tel. 19.

2 pokoje z kuchnią
na I ptr. tanio zaraz do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek 9.

Parobek
uczciwy, pracowity do wszelkich prac w gospodarstwie potrzebny od zaraz. Wilkowo 6 pow. Leszno.

Bufetowa
młodsza, z 4-ro letnią praktyką szuka posady najchętniej w kawiarni ewtl. może złożyć małą gwarancję, dobre świadectwa, miejscowość obojętna. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Bufetowa”

Kino - Teatr Hotel Polski
LESZNO

Dzisiaj w czwartek o godzinie 20,30 dalszy ciąg Przełomowa data w historii kina.



Cenialny Walt Disney stworzył cud, zrealizował arcydzieło treści, barwy i dźwięku, które przekracza granice fantazji ludzkiej. Zobaczcie pierwszy długometrażowy film Disney'a, który oczarował świat. Będziecie zdumieni i zachwyceni!

KROLEWNA SNIEŻKA
(„Snow White and the Seven Dwarfs”)

Spieszcie wszyscy bez wyjątku, bo tak pięknego filmu nigdy już nie będzie.
Film mówiony i śpiewany w języku polskim.
W niedzielę seanse o godz. 14, 16, 18, i 20,15

Dzisiaj w czwartek o godz. 17-tej poraz ostatni
„Pensjonarka”
z DEANNĄ DURBIN. Ceny niższe.

Kino Apollo
LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.
Od dziś czwartku do poniedziałku włączn. czarowna, pełna sentymentu i poezji opowieść filmowa!
Najpiękniejszy film o bezgranicznej miłości i poświęceniu pt.
„Siódme niebo”
po cenach znacznie niższych od 25 gr.
W roli gł. SIMONE - SIMON
JAMES STEWARD
Początek o g. 8,15 wieczorem
W niedzielę o g. 2, 4, 6 i 8,15 w.

Lekcje muzyki
Absolwent Akademii Muzycznej w Ratuszynie udziela nauki gry na skrzypcach i fortepianie, oraz przedmiotów teoretycznych, harmonia, kontrapunkt, instrumentacja, formy muz., stylistyka.
LESZNO, Plac Dr. Metziga 3, m. 6.

Przepisowe
Karty amortyzacyjne
dla przedsiębiorstw prowadzących księgowość w cenie 0,30 zł. za szt. są do nabycia w Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. LESZNO, ul. Wolności 21.

Na sezon wiosenny!
polecam
kapelusze damskie w wielkim wyborze i po nabywanych niskich cenach — także fasonuje, czyści i farbuję kapelusze damskie i męskie według najnowszych modeli
Maria Miedzinska
LESZNO, G. NARUTOWICZA 1.

Nadleśnictwo Rydzyna i Tartak Parowy w Dąbczu

poleca z starych i nowych zapasów stolarce, deski obrzynane, podłogi, kantówki, łaty, sztachety i inne materiały na płoty, oszwary oraz wykonuje zamówienia materiałów budowlanych wg wykazów — i przyjmuje obce drewno do tarcia - po cenach konkurencyjnych i przy solidnej obsłudze. W lesie są na sprzedaż różne sortymenty drewna użytkowego jak drgi do rusztowań, drągi liściaste, słupki do płotów, paliki do drzewek, drewno opałowe oraz sadzonki i nasłona iglaste i liściaste. - W miarę posiadanych zapasów po cenach konkurencyjnych.

2 pokoje z kuchnią od 1. 5. 39 do wynajęcia. Leszno, ul. Zielona 15, m. 1.
2 pokoje i kuchnia, przepokój i górnika, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. G. Narutowicza 47.

Sygnatura Km. II 993/37.
Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rew. II Józef Dubis mający kancelarię w Lesznie Rynek 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1939 r. o godz. 10,40 w Lesznie, Sąd Grodzki sala 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Janiny Sikucińskiej ur. Wojciechowskiej nieruchomości położonych w Rydzynie a zapisanych w księgach wieczystych Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Rydzyna tom. 24 wykaz L. 913, wzgl. tom II, wykaz L. 59. Nieruchomości służą celom przemysłowym, mieszkalnym i rolniczym. Łączny obszar obu nieruchomości wynosi 16.950 m² a składają się z domu mieszkalnego, komina fabrycznego, domów gospodarczych i ziemi ornej
Nieruchomość oszacowana została nasumę zł 21.500,—, cena zaś wywołania wynosi zł 16.125,—.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2.150,— oraz przedłożyć zezwolenie Wydziału Powiatowego w Lesznie i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na nabycie nieruchomości.
Leszno, dnia 28 marca 1939 r.
DUBIS, komornik